

## Według prawa, Tupolew prezydencki miał zakaz zniżania się poniżej 300 metrów 10-go kwietnia w Smoleńsku

1. **Prawo Polskie** ([Rozporządzenie Ministra Infrastruktury Dz.U.04.262.2609](#) str.4) zabrania samolotowi zniżać się poniżej **300 metrów** (1 000 stop) w warunkach, jakie panowały w Smoleńsku dn. 10.4.2010 ([pozycja EU OPS 1.405](#) str. 46: „Rozpoczęcie i kontynuowanie podejścia”).
2. Prawo to dotyczy tylko załogi samolotu i w żadnym wypadku nie dotyczy kontrolerów. Jedynie kapitan decyduje o wykonaniu wszelkich manewrów.
3. Te przepisy w polskim prawie wywodzą się z prawa europejskiego.
4. Z kolei prawo europejskie jest wynikiem konsensusu ekspertów, którzy uznali (opierając się m.in. na statystykach), że w takich warunkach pogodowych oraz sprzętowych, jakie wtedy istniały (widoczność poniżej 1200m bez radiowego naprowadzania ILS), na wysokości niższej niż 300m (na przykład nawet na poziomie 100 metrów) istnieje wysokie prawdopodobieństwo że samolot się rozbije. Widoczność na lotnisku w Smoleńsku wynosiła 400m lub mniej przez przynajmniej pół godziny przed katastrofą.
5. Nie jest to jakieś mroczne, mało znane prawo, lecz powszechnie znane i stosowane na wszystkich lotach w Europie (odpowiednik zakazu jazdy po pijanemu czy przejeżdżania przez czerwone światło w samochodzie) – więcej szczegółów na [www.smolenskiefakty.com](http://www.smolenskiefakty.com).
6. Polskie przepisy lotnictwa wojskowego ([RL-2006](#) str. 11) mówią, że w przypadku braku specyficznych przepisów wojskowych, lotnictwo wojskowe stosuje przepisy cywilne. Specyficznych parametrów o kontynuowaniu podchodzenia w RL-2006 brak, więc zakaz podchodzenia poniżej 300m obowiązuje.
7. Dodatkowo, te same wojskowe przepisy nakazują, że na lotniskach innych niż wojskowe R.P., stosowane będą przepisy obowiązujące na tych lotniskach.
8. Rosyjskie przepisy lotnicze mówią, że międzynarodowe loty będą stosować się do międzynarodowych regulaminów lotnictwa cywilnego.
9. Tak więc dwójako oraz nieuchronnie zakaz podchodzenia poniżej 300m był ważny na lotnisku Sewernij.
10. Wszystko powyższe jest całkowicie niezależne od kwestii czy lot był „wojskowy”, „cywilny”, „państwowy” czy „prywatny” oraz nie wiąże się z opcjami prowadzenia śledztwa po katastrofie, Konwencji Chicagowskiej, ICAO, itp. W warunkach pokojowych wojskowe samoloty transportowe podlegają przepisom cywilnym, więc zniżenie się poniżej 300 metrów było nie tylko nierozsądne, ale **łamaniem prawa**.

Wysokość nad pasem:

300m

100m

*Manewr wymagany prawnie*

